

---

# STYCZEŃ

## OBDAROWANIE I BOŻE BŁOGOSŁAWIEŃSTWO. WDZIĘCZNOŚĆ

# BOGActwo przedsiębiorcy

PROGRAM ROZWOJU DUCHOWEGO

BOGActwoPrzedsiębiorcy.pl



artykuły | materiały pdf  
| komentarze

Łatwo zapomnieć, że wszystko to, co mamy i kim jesteśmy, otrzymaliśmy od Boga. My sami istniejemy dzięki Niemu. Dlatego też zapraszamy do medytacji o stworzeniu świata i ludzi, by uświadomić sobie, że Bóg jest Stwórcą i Ojcem, a nasze nazwisko brzmi „Boski”. Zachęcamy do zmierzenia się z wyzwaniem, jakim są trudne dary od Boga. Świadectwo biblijnego Hioba i współczesnego człowieka czynu pomogą zrozumieć, że Bóg widzi dalej niż my i obdarowuje nas różnorodnie, nie zawsze według ludzkiej logiki. Ufamy, że dzięki dzisiejszej refleksji zostanie nam zwrócona, czy raczej przez nas dostrzeżona, „druga przestrzeń”, o której pisał Czesław Miłosz. A wtedy będziemy zdolni patrzeć na świat głębiej i przyjmować wszystko z wdzięcznością.

## I. MEDYTACJA BIBLIJNA

*Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię. Ziemia zaś była bezładem i pustkowiem: ciemność była nad powierzchnią bezmiarów wód, a Duch Boży unosił się nad wodami.*

*Wtedy Bóg rzekł: «Niechaj się stanie światłość!» I stała się światłość. Bóg widząc, że światłość jest dobra, oddzielił ją od ciemności. I nazwał Bóg światłość dniem, a ciemność nazwał nocą. (...)*

*A potem Bóg rzekł: «Niechaj powstanie sklepienie w środku wód i niechaj ono oddzieli jedne wody od drugich!» Uczyniwszy to sklepienie, Bóg oddzielił wody pod sklepieniem od wód ponad sklepieniem; a gdy tak się stało, Bóg nazwał to sklepienie niebem. (...)*

*A potem Bóg rzekł: «Niechaj zbiorą się wody spod nieba w jedno miejsce i niech się ukáže powierzchnia sucha!» A gdy tak się stało, Bóg nazwał tę suchą powierzchnię ziemią, a zbiorowisko wód nazwał morzem. Bóg widząc, że były dobre, rzekł: «Niechaj ziemia wyda rośliny zielone: trawy dające nasiona, drzewa owocowe rodzące na ziemi według swego gatunku owoce, w których są nasiona». I stało się tak. (...)*

*A potem Bóg rzekł: «Niechaj powstaną ciała niebieskie, świecące na sklepieniu nieba, aby oddzielały dzień od nocy, aby wyznaczały pory roku, dni i lata; aby były ciałami jaśniejącymi na sklepieniu nieba i aby świeciły nad ziemią». I stało się tak. (...)*

*Potem Bóg rzekł: «Niechaj się zaroją wody od roju*

*istot żywych, a ptactwo niechaj lata nad ziemią, pod sklepieniem nieba!» (...)*

*Potem Bóg rzekł: «Niechaj ziemia wyda istoty żywe różnego rodzaju: bydło, zwierzęta pełzające i dzikie zwierzęta według ich rodzajów!»*

*I stało się tak. Bóg uczynił różne rodzaje dzikich zwierząt, bydła i wszelkich zwierząt pełzających po ziemi. I widział Bóg, że były dobre. A wreszcie rzekł Bóg: «Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam. Niech panuje nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym, nad bydłem, nad ziemią i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi!»*

*Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę.*

*Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: «Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną; abyście panowali nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi». I rzekł Bóg: «Oto wam daję wszelką roślinę przynoszącą ziarno po całej ziemi i wszelkie drzewo, którego owoc ma w sobie nasienie: dla was będą one pokarmem. (...)*

*Świat stworzony przez Boga, Księga Rodzaju, 1,1-31*

➔ Do refleksji:

Czy potrafię wielbić Boga za Jego dzieło stworzenia?

Jaki jest Bóg? Kim dla mnie jest? Czy Bóg rzeczywiście karze? Bóg wychowuje i ochrania, kocha, więc zależy Mu na naszym wzrastaniu. Chce widzieć nas radosnymi i bezpiecznymi.

Bóg jest faktem. Jest Bogiem żywym a nie abstraktem i teorią. Objawia nam się miłością. Miłość Boga (i w ogóle miłość) polega na czynach, a nie na słowach. Czyni to fakty. Nasz dramat polega na tym, że my tych faktów nie potrafimy zobaczyć. Nie widzimy tych czynów Boga, których dokonuje z miłości do nas. Często zachowujemy się niczym sieroty, które nie mają ojca i muszą same o siebie zadbać.

Czy ja widzę fakty? Czy widzę w historii mojego życia, jakimi faktami Bóg-Rodzic mnie wspomógł, pociągnął do siebie i pokrzepił? Jakimi sytuacjami życiowymi (także w biznesie?) potwierdził, że jest moim Ojcem? „Albowiem wie Ojciec wasz, czego wam potrzeba, zanim Go jeszcze poprosicie” (Mt 6,8).

Ten Który Jest powołał mnie do istnienia. I dlatego ja jestem, bo jestem dzieckiem Absolutnego JESTEM. Moim Rodzicem jest sam Bóg. Moje nazwisko to „Boski”. Bóg jest Rodzicem

doskonałym, a przecież nawet nasi ziemscy rodzice dawali nam w dzieciństwie piękne prezenty i obserwowali, jak na nie zareagujemy. Cieszyli się, kiedy my się z nich cieszyliśmy, a było im przykro, kiedy wyrzucaliśmy je do kosza, albo psuliśmy.

### Przypadek Hioba

Hiob był wierny i ufał Bogu: „Dobro przyjęliśmy z ręki Boga. Czemu zła przyjąć nie możemy?” (Hi 2,10). Hiob miał niewłaściwe wyobrażenie Boga, a kiedy je zmienił, przemieniło się jego życie. Został obdarowany wielokrotnie.

Pan ulitował się nad Hiobem, bo Hiob modlił się za przyjaciół. Kiedy jest Ci źle i myślisz, że Twoje kłopoty osiągnęły gigantyczny rozmiar, to wówczas zrób coś dla innych. Oderwij myśli od swojego problemu, nie koncentruj się na sobie, na brakach, tylko zrób coś dla innych. To uleczy Ciebie, a w tym czasie Bóg zajmie się Twoim problemem.

#### ➔ Do refleksji:

Czy postrzegam Boga również jako Ojca?

## III. ŚWIADECTWO

Piotr Zworski, mąż, ojciec Filipa i Zuzanny, dziennikarz, producent telewizyjny, „Gość Niedzielny” nr 45/2016, s. 30-31:

– Zuzia jest wcześniakiem. (...) Dziś ma 9 lat. Jest dzieckiem leżącym. Nie widzi. Ma ogromne braki rozwojowe. Zdana jest jedynie na słuch i węch. Trzeba ją karmić przez gastrotomię, rurkę wprowadzoną do brzucha. Zuzia jest całkowicie zdana na innych. Bezradna. Od kilku miesięcy leży pod respiratorem. Właściwie umiera. Jedyne kontakty, jakie jej pozostały, to uśmiech. Nawet nie płacz. Już nie płacze. Uśmiecha się. Tak się porozumiewamy.

– Dlaczego nie rozdzielaliśmy szat? Bo ludzie wokół nas okazali ogromne wsparcie. Szefowie, współpracownicy, rodzina.

– Pierwsze odkrycie? Nie wszystko zależy ode mnie. Nie zaplanuję wszystkiego. Jestem słaby. Zależny od innych. (...) Uratowało nas to, że przed narodzinami Zuzi... myśmy się nawrócili.

– Wyzwaniem mojego życia jest Zuzia. Ona uratowała mnie, nasze małżeństwo. Jest moją bitwą, wyzwaniem.

– Czy krzychałem do nieba? Nieraz. (...) Czy otrzymywałem odpowiedź? Tak. Po czasie. Przez to, co się wydarzyło. Widziałem owoce. Widziałem, że dzięki Zuzi łatwiej przechodzę kryzysy, które dotyczą faceta koło czterdziestki. Ja – to naprawdę moje odczucie, a nie dorabianie na siłę ideologii do zastanej sytuacji – wierzę, że przez nią mówi sam Pan Bóg.

### III. ŚWIADECTWO

---

– Gdy ktoś pyta, czy Pan Bóg jest dobry, odpowiadam: jest bardzo dobry. (...) Nie twierdzę, że niepełnosprawność Zuzi to prezent. Jestem daleki od takiego myślenia. Ale wierzę, że Bóg dopuścił taką sytuację, bo widział, że ostatecznie przyniesie ona dobre owoce. I przynosi.

- Do refleksji:  
Skąd czerpać siłę, gdy sprawy nie idą po mojej myśli?

### IV. MAGISTERIUM

---

*Refleksja prorocka i mądrościowa sięga do pierwszych przejawów i samego źródła Bożego planu wobec całej ludzkości, gdy dochodzi do sformułowania zasady stworzenia wszystkich rzeczy przez Boga. W wyznaniu wiary Izraela stwierdzenie, że Bóg jest Stwórcą, nie jest jedynie wyrażeniem teoretycznego przekonania, ale również uchwyceniem pierwotnego horyzontu darmowego i miłosiernego działania Pana dla dobra człowieka. Istotnie,*

w sposób wolny powołuje On do bytu i obdarza życiem wszystko, co istnieje. Mężczyzna i kobieta, stworzeni na Jego obraz i podobieństwo (por. Rdz 1,26-27), są tym samym wezwani do tego, aby być widzialnym znakiem i skutecznym narzędziem Bożej darmowości i bezinteresowności w ogrodzie, w którym Bóg ich umieścił, aby go uprawiali i byli stróżami dóbr stworzenia.

Kompendium nauki społecznej Kościoła, 26.

### V. PYTANIA DO REFLEKSJI

---

- 1. Jakie prezenty od Pana Boga dostrzegam w swoim życiu?
- 2. Jaką postawę przyjmuję wobec trudnych darów Boga?
- 3. W jaki sposób wyrażam wdzięczność Bogu za Jego hojność?

### VI. VARIA

---

Czesław Miłosz, „Druka przestrzeń”

*Jakie przestronne niebiańskie pokoje!  
Wstępować do nich po stopniach z powietrza  
Nad obłokami rajske wiszące ogrody.  
(...)  
Czy naprawdę zgubiliśmy wiarę w drugą przestrzeń?  
I znikło, przepadło i Niebo, i Piekło?  
(...)  
Płaczymy, lamentujemy po wielkiej utracie.  
Porysujmy węglem twarze, rozpuszczajmy włosy.  
Błagajmy, niech nam będzie wrócona  
Druka przestrzeń.  
Melchizedek błogosławiąc Abrahama mówi:  
„Niechaj Bóg Najwyższy, Stwórca nieba i ziemi, udzieli  
tobie Abramie, dóbr wszelkich” (Rdz 14,19).*



## MODLITWA PRZEDSIĘBIORCY I PRACODAWCY

---

Boże i Panie mój, \* Stwórcu i Odkupicielu, \* od którego wszystko pochodzi, \* dla którego wszystko żyje \* i ku któremu wszystko zmierza. \* Jestem Twoim dzieckiem. \* Obdarowałeś mnie hojnie \* i powołałeś do życia w miłości i świętości. \* Chciałeś, bym współpracował z Tobą, \* rozwijając nadal Twoje dzieło stworzenia. \* Dajeś mi w tym celu zdolność poznawania, \* pasję tworzenia \* i wolę cieszenia się tym, \* czym mnie obdarowałeś. \* Wielbię Cię za to!

Panie, dobry Ojczy, \* staję przed Tobą z ufnością i w pokorze, \* bo chcę zrozumieć prawdę o Tobie, \* o moim życiu i powołaniu \* oraz o bliźnich, \* którzy stoją obok mnie zarówno w domu, jak i w pracy.

Dziękuję, że moim powołaniem i drogą do świętości \* stała się praca z innymi i dla innych. \* Wiem, że biorę na siebie trudną odpowiedzialność za ich los. \* Chcę ją podjąć z ufnością i nadzieją, \* aby okazać się dobrym gospodarzem w Twojej winnicy. \* Podejmuję tę odpowiedzialność także dlatego, \* bo ufam, że to jest Twoją wolą, \* mój Boże.

Udziel mi Twego Ducha Świętego, \* od którego płynie wszelka moc, \* mądrość, roztropność i męstwo. \* Niech On będzie światłem i siłą \* w chwilach pokus i zwątpienia! \* Niech jego miłość tak napełni moje serce, \* by nie zakorzeniły się w nim chciwość, \* chęć oszustwa, \* pokusa osiągnięcia niegodziwego zysku! \* Niech nie pozwoli mi nigdy obciążyć się ludzką krzywdą! \* Niech napełni mnie mądrością, \* aby umiejętność oszczędzania nie stała się skąpstwem, \* rozumna przezorność nie stała się wyrachowaniem, \* a inicjatywa i przedsiębiorczość \* nie stały się dążeniem do sukcesu za wszelką cenę.

Tobie, mój Ojczy i Boże, zawdzięczam wszystko \* i Tobie też oddaję wszystkie moje talenty. \* Tobie oddaję dzieło, którym żyję, \* którym się uświęcam \* i którym pragnę przyczynić się do rozwoju powierzonego nam świata. \* Niech Ci będzie cześć i chwała \* przez Chrystusa Twego Syna a naszego Zbawcę, \* w Duchu Świętym \* na wieki wieków. \* Amen.

IMPRIMATUR Kuria Metropolitalna  
Kraków, 14.05.2003 r., Nr 1446/W 2003

# BOG Actwo przedsiębiorcy

DLA ZIEMI I DLA NIEBA



## program rozwoju duchowego dla przedsiębiorców i pracodawców

---

Duszpasterstwo Przedsiębiorców i Pracodawców  
TALENT

ul. Saska 2C, 30-715 Kraków  
tel. 600 896 895; e-mail: dpip@scj.pl

---